

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski

w sprawie z powództwa [...] Instytutu [...] w W.
przeciwko P. S.A. w W.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej S. sp. z o.o. w L.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 października 2021 r.,
na skutek skarg kasacyjnych obu stron
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 grudnia 2020 r., sygn. akt V ACa (...)

- 1. przyjmuje skargę kasacyjną strony powodowej do rozpoznania;**
- 2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej strony pozwanej do rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 29 grudnia 2020 r., zaskarżając ten wyrok w części, w jakiej Sąd ten zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 16 stycznia 2020 r. oraz oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na potrzebę dokonania przez Sąd Najwyższy

wykładni art. 484 § 1 k.c., w celu rozstrzygnięcia, czy wierzyciel jest uprawniony do naliczenia dłużnikowi kary umownej zastrzeżonej w umowie na wypadek opóźnienia w wykonaniu umowy o roboty budowlane w sytuacji, gdy wskutek opóźnienia wykonawcy inwestor nie poniósł żadnej szkody, a cel, dla którego została zastrzeżona w umowie kara umowna został osiągnięty, mimo występującego po stronie wykonawcy opóźnienia oraz oczywistą zasadność skargi ze względu na wadliwe sformułowanie sentencji zaskarżonego wyroku. Ponadto, skarżący wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne:

1) Czy ważne i dopuszczalne jest zastrzeżenie przez strony umowy o roboty budowlane, a następnie naliczenie i obciążenie wykonawcy przez inwestora karami umownymi za opóźnienie w wykonaniu tej umowy: (1) w sytuacji, gdy opóźnienie to wynika z oczekiwania przez wykonawcę, już po zakończeniu robót i zgłoszeniu ich do odbioru, na wydanie przez organy państwowej straży pożarnej, państwowej inspekcji pracy, państwowej inspekcji sanitarnej pozytywnych opinii na temat dopuszczenia zrealizowanego obiektu do użytkowania, a następnie na wydanie przez organ nadzoru budowlanego decyzji administracyjnej o pozwoleniu na użytkowanie obiektu oraz jej uprawomocnienie; (2) jeżeli cel gospodarczy przyświecający inwestorowi w momencie zastrzegania kary umownej został w całości zrealizowany (spełnienie funkcji stymulacyjnej), w związku z czym interes inwestora pozostał nienaruszony; (3) jeżeli w umowie o roboty budowlane strony nie przewidziały, jakie sprecyzowane zobowiązanie wykonawcy miałyby być zabezpieczone sankcją w postaci kar umownych, a w umowie przewidziano jednocześnie różne zobowiązania wykonawcy, które składały się na przedmiot umowy jako całości?

2) Czy zawarcie przez strony umowy o roboty budowlane kolejnej umowy o roboty dodatkowe na podstawie zamówienia dodatkowego, tj. w trybie art. 67 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym na datę 5 stycznia 2010 r., którą objęte zostały roboty dodatkowe niezbędne do zakończenia umowy podstawowej i uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie, dla których ustalono nowy (dłuższy od pierwotnego terminu umowy podstawowej)

termin zakończenia, stanowi zmianę pierwotnego terminu zakończenia umowy podstawowej?

Postanowieniem z 28 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną pozwanego w części dotyczącej punktu 1 ppkt 1 i 2 zaskarżonego wyroku (k. 8447).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego, powód oraz interwenient uboczny wniesli o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjnej pozwanego nie zasługiwała na przyjęcie do rozpoznania w zakresie, w jakim nie została odrzucona postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z 28 maja 2021 r.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz uzasadnienia występowania w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; z 10 maja 2019 r., I CSK 627/18). Natomiast powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07 i z 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08).

Po pierwsze, skarżący błędnie połączył obie przesłanki przedsądu. Jeżeli przedstawione zagadnienie prawnym jest zagadnieniem nowym, nierozwiązanym w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), to nie może przecież budzić rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). W razie, gdy takie rozbieżności istnieją, to nie jest to zagadnienie nowe, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Po drugie, stopień skonkretyzowana przedstawionych przez pozwanego zagadnień prawnych oraz osadzenie w stanie faktycznym sprawy wskazują na dążenie do uzyskania odpowiedzi związanej z oceną trafności kwestionowanego rozstrzygnięcia. Omawiane zagadnienia nie mają waloru uniwersalnego i nie wykraczają więc poza granice sporu w niniejszej sprawie. Po trzecie, skarżący upatruje potrzeby wykładni art. 484 § 1 k.c. w sformułowanym na podstawie tego przepisu zagadnieniu prawnym dotyczącym uprawnienia wierzyciela do naliczenia dłużnikowi kary umownej w określonych warunkach. Jest to w istocie pytanie o zastosowanie art. 484 § 1 k.p.c. w okolicznościach sprawy. Poza tym, problematyka poruszana przez skarżącego była już przedmiotem wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego. Wystarczy przypomnieć, że w uchwale składu siedmiu sędziów z 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody (zob. też np. wyroki Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2019 r., II CSK 381/18; z 22 lutego 2019 r., IV CSK 574/17; postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2021 r., II CSK 188/20).

Skarżący nie wykazał też, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01). Skarżący powinien wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, widoczną *prima facie*, przy

wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09).

Sąd Najwyższy nie dostrzega wad w sposobie sformułowania przez Sąd Apelacyjny sentencji zaskarżonego wyroku. Wynika z niego jednoznacznie, że Sąd drugiej instancji zmienił wyrok Sądu Okręgowego jedynie w części, tj. w punkcie pierwszym, zasądzającym od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 069 158,43 zł, przez oddalenie powództwa co do kwoty 1 489 420,20 zł. W konsekwencji, wyrok Sądu Okręgowego uprawomocnił się co do kwoty 1 579 738,23 zł (3 069 158,43 zł – 1 489 420,20 zł). Taki sposób konstrukcji sentencji wyroku sądu odwoławczego jest prawidłowy i zasługuje na akceptację. Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji w pełni wyjaśnia przy tym motywy takiego rozstrzygnięcia.

Według Sądu Najwyższego, nie ma przy tym innych przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w szczególności nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony pozwanej.